

Sygn. akt IV KS 38/20

POSTANOWIENIE

Dnia 16 lutego 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Tomczyk

w sprawie **T. P.**

oskarżonego z art. 54 § 1 k.k.s w zw. z art. 6 § 2 k.k.s. w zw. z art. 9 § 3 k.k.s.,

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 16 lutego 2021 r.

skargi obrońcy oskarżonego

na wyrok sądu odwoławczego - Sądu Okręgowego w R.

z dnia 11 sierpnia 2020 r., sygn. akt III Ka (...),

uchylającego wyrok Sądu Rejonowego w R.

z dnia 12 marca 2019 r., sygn. akt II K (...)

i przekazującego sprawę do ponownego rozpoznania,

na podstawie art. 539e § 2 k.p.k.

p o s t a n o w i ł

1. oddalić skargę;

2. obciążyć oskarżonego T. P. kosztami sądowymi postępowania skargowego.

UZASADNIENIE

T. P. został oskarżony o to, że

będąc komplementariuszem Spółki Kancelaria Prawna P. spółka komandytowa z/s w R. odpowiedzialnym z racji pełnionej funkcji za zajmowanie się sprawami gospodarczymi, w szczególności finansowymi, działając w krótkich odstępach czasu i z wykorzystaniem takiej samej sposobności, uchylał się w okresie od 25.07.2016 r. do 25.04.2017 r. od opodatkowania podatkiem od towarów i usług

VAT nie ujawniając podstawy opodatkowania i nie składając w ustawowych terminach deklaracji VAT-7K i w konsekwencji narażając na uszczuplenie podatek VAT za II, III, IV kwartał 2016 r. oraz I kwartał 2017 r. w łącznej kwocie 106 497,00 zł,

tj. o przestępstwo z art. 54 § 2 k.k.s. w zw. z art. 6 § 2 k.k.s. w zw. z art. 9 § 3 k.k.s.

Sąd Rejonowy w R. wyrokiem z dnia 12 marca 2019 r., sygn. akt II K (...), uniewinnił T. P. od czynu zarzucanego mu aktem oskarżenia.

Apelację od tego orzeczenia wniósł Naczelnik Pierwszego Urzędu Skarbowego w R.. Zaskarżając je w całości na niekorzyść T. P., zarzucił

1) obrazę przepisów prawa materialnego, a mianowicie art. 54 § 2 k.k.s. poprzez bezpodstawne uznanie, że oskarżony swoim zachowaniem nie wyczerpał znamion podmiotowych zarzucanego mu aktem oskarżenia czynu, bowiem nie działał on z zamiarem bezpośrednim, podczas gdy ze zgromadzonego materiału dowodowego wynika, że zamiarem oskarżonego było uchylanie się od opodatkowania;

2) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia mający wpływ na treść zaskarżonego wyroku poprzez:

- bezpodstawne i nieznajdujące potwierdzenia w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym przyjęcie, że nieskładanie przez oskarżonego deklaracji VAT-7K za okres II, III, IV kwartał 2016 r. oraz I kwartał 2017 r. oraz nieodprowadzenie za w/w okresy w terminie należnego podatku VAT w kwocie 106 497 zł było wynikiem nieporozumienia oraz niewłaściwej współpracy pomiędzy oskarżonym a biurem księgowym – spółka z o.o. P., podczas gdy z okoliczności sprawy wynika, że oskarżony umyślnie i celowo unikał opodatkowania, miał bowiem pełną świadomość, że nie przekazując do biura rachunkowego dokumentów w zakresie sprzedaży spowoduje, że biuro nie sporządzi i nie złoży deklaracji VAT-7K do Urzędu Skarbowego;

3) obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść zaskarżonego wyroku, a mianowicie art. 7 k.p.k. oraz 4 k.p.k. poprzez dokonanie dowolnej oceny

dowodów

i naruszenie zasady bezstronności, poprzez nieuwzględnienie okoliczności przemawiających na niekorzyść oskarżonego, świadczących o jego działaniu z zamiarem bezpośrednim przy popełnianiu zarzucanego mu aktem oskarżenia czynu, takich jak:

- faktu przeprowadzonej u oskarżonego kontroli podatkowej za okres wcześniejszy od okresu objętego zarzutem, wskazującej na wcześniejsze uchylanie się przez T. P. od opodatkowania;
 - zeznań świadków, w zakresie w jakim zeznali, że T. P. w okresie objętym zarzutem nie przedłożył do biura rachunkowego jakichkolwiek sprzedażowych faktur VAT, które mogłyby stanowić podstawę do sporządzenia przez biuro deklaracji VAT-7K za inkryminowany okres;
 - treści umowy zlecenia z dnia 02.02.2006 r. łączącej oskarżonego z biurem rachunkowym, a przede wszystkim jej § 4, zgodnie z którym zleceniodawca (T. P.) zobowiązał się do terminowego dostarczania kompletu dokumentów niezbędnych do sporządzenia deklaracji podatkowych, nie później niż do piątego dnia miesiąca następującego po miesiącu, którego dotyczy rozliczenie;
 - faktu, iż oskarżony wielokrotnie wzywany był przez organ podatkowy do złożenia zaległych deklaracji VAT-7K, które to wezwania zostały mu skutecznie doręczone,
- i wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości oraz przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

Sąd Okręgowy w R. wyrokiem z dnia 11 sierpnia 2020 r., sygn. akt III Ka (...), uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazał Sądowi Rejonowemu w R. do ponownego rozpoznania.

Skargę od tego wyroku wniósł obrońca T. P.. Zaskarżając go w całości, zarzucił naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 437 § 2 zd. drugie k.p.k. w zw. z art. 113 § 1 k.k.s., poprzez uchylenie przez Sąd odwoławczy wyroku Sądu pierwszej instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, mimo braku wystąpienia przesłanek opisanych w w/w przepisie i wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w

całości oraz przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w R..

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Skarga obrońcy okazała się bezzasadna.

W myśl art. 437 § 2 k.p.k. uchylenie orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania może nastąpić tylko w razie zaistnienia okoliczności określonych w treści art. 439 § 1 k.p.k., art. 454 k.p.k. lub jeśli jest konieczne przeprowadzenie na nowo przewodu w całości. Powiązanie tego unormowania z treścią art. 539a § 3 k.p.k., w którym uregulowano podstawy skargi, niewątpliwie wskazuje, że Sąd Najwyższy, rozpoznając skargę na wyrok sądu odwoławczego, ogranicza się wyłącznie do analizy, czy w sprawie, na etapie postępowania przed sądem pierwszej lub drugiej instancji, zachodzi tzw. bezwzględna przyczyna odwoławcza, albo doszło do uchylenia wyroku mimo braku formalnych przeszkód określonych w art. 454 k.p.k. do wydania wyroku zmieniającego lub też konieczne jest przeprowadzenie w całości przewodu sądowego (por. uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 25 stycznia 2018 r., I KZP 13/17 oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 lutego 2017 r., IV KS 6/16). Ponadto trzeba mieć na uwadze, że uzasadnienie wyroku sądu odwoławczego musi jednoznacznie określać, która z przesłanek określonych w art. 437 § 2 k.p.k. była podstawą uchylenia wyroku sądu pierwszej instancji i przekazania sprawy temu sądowi do ponownego rozpoznania.

Zgodnie z art. 454 § 1 k.p.k. sąd odwoławczy nie może skazać oskarżonego, który został uniewinniony w pierwszej instancji lub co do którego w pierwszej instancji umorzono lub warunkowo umorzono postępowanie. W takim wypadku kontrola skargowa dokonywana przez Sąd Najwyższy w postępowaniu prowadzonym na podstawie art. 539a k.p.k. obejmuje ocenę prawidłowości zastosowania tego przepisu pod kątem spełnienia przesłanki, że sąd odwoławczy „nie może skazać oskarżonego”. W tym celu sąd musi wykazać, że stwierdzone uchybienie, mogłoby spowodować zapadnięcie wyroku skazującego, ale jego wydanie nie jest dopuszczalne w instancji odwoławczej z uwagi na zakaz takiego orzekania. Dopiero

w takiej sytuacji zaskarżony wyrok podlega uchyleniu, a sprawa zostaje przekazana sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania (por. również uwagi zawarte w cyt. uchwale Sądu Najwyższego z dnia 25 stycznia 2018 r., I KZP 13/17).

Z uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego w R. wynika, że doszło do wystąpienia w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji uchybień dotyczących kompletowania oraz oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, a w konsekwencji dokonania wadliwych ustaleń faktycznych. Wobec tego realna jest możliwość wydania wyroku skazującego, co sąd ad quem wyraźnie zasygnalizował. Ponadto Sąd odwoławczy zasadnie zwrócił uwagę, iż nieodzowne jest ponowne przeprowadzenie przewodu sądowego w całości, odebranie wyjaśnień od oskarżonego (o ile nie skorzysta z prawa do odmowy ich złożenia), przesłuchanie świadków K. M. i G. K.. Jednocześnie słusznie uznał, że dowody te powinny być ocenione w zgodzie z wymogami określonymi w art. 7 k.p.k., z wyłączeniem dowolności czy arbitralności, co pozwoli na poczynienie precyzyjnych ustaleń faktycznych, w szczególności w zakresie zamiaru oskarżonego. Wbrew wywodom zawartym w uzasadnieniu skargi, Sąd odwoławczy nie powinien jednoznacznie zalecać sądowi, któremu – po uchyleniu wyroku – przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania, skazania oskarżonego. Klóciłoby się to z zasadą samodzielności jurysdykcyjnej sądu ponownie rozpoznającego sprawę. Dla skuteczności uchylenia zaskarżonego wyroku wystarczające jest wskazanie błędów dokonanych przez sąd pierwszej instancji i wyraźny sygnał, że ich wyeliminowanie doprowadzić może do wydania wyroku skazującego.

Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w R. tego rodzaju możliwość wynika w sposób niewątpliwy, zaś zalecenie przeprowadzenia przewodu sądowego w całości jest konsekwencją sugestii dotyczącej odebrania wyjaśnień od oskarżonego i wynikającej stąd ewentualności przeprowadzenia dalszego postępowania dowodowego i dokonania kompleksowej oceny zgromadzonego materiału.

Polemika autora skargi tego rodzaju ocenami próbuje usytuować Sąd Najwyższy w roli organu orzekającego co do istoty sprawy. Natomiast podkreślić należy, że z argumentacji zaprezentowanej przez Sąd Okręgowy w R. wynika, że powodem

uchylenia wyroku Sądu pierwszej instancji był również zakaz, o którym mowa w art. 454 § 1 k.p.k., będący skutkiem przeprowadzonej analizy ustaleń dokonanych przez sąd a quo.

Z przytoczonych powodów Sąd Najwyższy orzekł jak na wstępie.